Opłata pocztowa uiszczona gotówką

RADA NARODOWA

TYGODNIK

Rok III Warszawa, 18 sierpnia 1946 Nr 30

E. BOBROWA

Dekret o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju

Współczesna gospodarka państwowa jakiegokolwiek kraju jest nie do pomyślenia bez ściśle ustalonego planu. Jeżeli chodzi zaś o odbudowę kraju tak zniszczonego jak Polska, plan jest czynnikiem zasadniczym i podstawowym. Ustalenie hierarchii ważności zagadnień, ustalenie możliwości i tempa ich realizacji zależnie od warunków ekonomicznych i istniejących środków produkcji, powiązanie i umożliwienie rozwoju jednych dziedzin życia gospodarczego przez sharmonzowanie ich z rozwojem innych dziedzin, możliwe jest tylko przy istnieniu dokładnie opracowanego planu państwowego.

Plan państwowy nie może jednak wnikać w poszczególne zagadnienia lokalne, nie może ustalać wytycznych dla każdego miasta czy wsi, ani uwzględniać warunków i potrzeb różnych regionów naszego kraju. Plan państwowy stanowi ramy dla planu regionalnego i miejscowego, plan państwowy pozostawia świadomie luki, które wypełnić muszą czynniki lokalne.

Relizacja planu państwowego i wypełnianie owych luk jest zadaniem czynników lokalnych, jest przede wszystkim zadaniem samorządu.

Słyszy się czasem zdanie, że samorząd nie ma nic do roboty, że zabrana mu została cała inicjatywa, że państwo monopolizuje w swych rękach te zadania, które powinny należeć do władz lokalnych. Pogląd taki dowodzi zasadniczego nieporozumienia. Samorząd nie został ograbiony z inicjatywy, ani odsunięty od wpływu na zagadnienia dotyczące jego terenu, a tylko jego inicjatywa i praca zostały sharmonizowane z pracą aparatu państwowego i zamknięte w obszerne ramy ogólno państwowych potrzeb.

Jak bardzo plan państwowy liczy na współpracę z samorządem i na tej współpracy ma zamiar się oprzeć, dowodzą takie artykuły dekretu jak np. art. 23 i 24:

Art. 23. Plan regionalny po zaopiniowaniu go przez regionalną radę planowania i po wyrażeniu nań zgody przez Główny Urząd Planowania Przestrzennego, działający w porozumieniu z Centralnym Urzędem Planowania, przedkłada się właściwym wojewódzkim radom narodowym do uchwalenia.

Art. 24. 1. Wojewódzka rada narodowa bądź uchwali plan, bądź odmówi uchwalenia i zwróci go regionalnej dyrekcji planowania przestrzennego z podaniem powodów.

2. Plan regionalny, uchwalony przez wojewódzką radę narodową, uzyskuje moc obowiązującą, z chwilą ogłoszenia we właściwym dzienniku wojewódzkim.

Plany zagospodarowania przestrzennego.

Planowe zagospodarowanie przestrzenne przeprowadza się na podstawie:

planu krajowego,
planów regionalnych,
planów miejscowych.

Plan krajowy ustala:

1) przeznaczenie terenów na potrzeby rolnictwa, leśnictwa, górnictwa, przemysłu, gospodarki wodnej, kultury, oświaty, zdrowia, wypoczynku i na rezerwaty przyrody;

2) rozmieszczenie ludności i sieć głównych ośrodków miejskich z określeniem podstaw ich rozwoju i funkcji;

3) sieć obsługi w dziedzinie komunikacji, energetyki i telekomunikacji;

4) podział obszaru kraju na regiony jako podstawę jednolitego podziału administracyjnego państwa.

Plan krajowy może być sporządzany także dla części obszaru Państwa.

Na podstawie planu krajowego, który obejmuje zasadnicze dziedziny życia państwa oparte są plany regionalne. Plany regionalne ustalają:

1) przeznaczenie terenów na:

a) osiedla z oznaczeniem podstaw ich rozwoju, funkcji administracyjnych, gospodarczych, leczniczych, oświatowych, naukowych, i innych oraz przybliżonej liczby mieszkańców tych osiedli;

b) rezerwaty przyrody lub kulturalno-zabytkowe, parki publiczne, ośrodki wypoczynkowe, turystyczne, wychowania fizycznego i sportowe;

c) gospodarkę rolną, leśną i hodowlaną z oznaczeniem podstawowych melioracji;

d) cele górnicze i przemysłowe z oznaczeniem rodzaju górnictwa i przemysłu;

e) podstawowe urządzenia energetyczne;

f) urządzenia wodne;

g) szlaki komunikacji lądowej, wodnej i powietrznej o znaczeniu państwowym lub regionalnym wraz z urządzeniami pomocniczymi;

b) cele obrony Państwa;

2) podział obszaru regionu jako podstawę podziału administracyjnego na powiaty i gminy.

3) Plan regionalny może być sporządzony także dla części obszaru regionu.

Jak widać z poszczególnych punktów plan krajowy jest ogólniejszy i bardziej ramowy, niż plany regionalne. Zakres działania tych ostatnich sprecyzowany jest dokładniej, w zastosowaniu do różnorodności potrzeb życia lokalnego.

Plany miejscowe obejmują zagadnienia jeszcze dokładniej określone, drobniejsze i bardziej specjalne. Czynnik samorządowy gra rolę zasadniczą przy realizacji tych planów.

Plany miejscowe ustalają:

1) projektowane granice osiedla lub osiedli;

2) przeznaczenie terenów na:

a) zespoły mieszkaniowe z podziałem na tereny mieszkaniowe z uwzględnieniem budownictwa społecznego, tereny przeznaczone pod budynki i urządzenia użyteczności publicznej, w szczególności na cele współżycia społecznego, kulturalno-oświatowego, kultu religijnego, wojskowe, tereny pod zakłady przemysłowe uciążliwe dla otoczenia i pod ośrodki biurowo-handlowe oraz inne;

b) place publiczne, parki, skwery, ogrody, place sportowe i inne podobne urządzenia;

c) gospodarkę rolną, leśną, hodowlaną;

d) cele górnicze i przemysłowe z oznaczeniem rodzaju górnictwa lub przemysłu oraz warunków technicznych, jakim istniejące oraz wznoszone na tych terenach zakłady powinny czynić zadość, aby zmniejszyć lub usunąć ich uciążliwości dla otoczenia;

e) drogi i inne linie komunikacyjne wraz z urządzeniami pomocniczymi;

3) linie rozgraniczające tereny zależnie od ich przeznaczenia;

4) sposób zabudowania terenów za pomocą oznaczenia:

a) linii zabudowania, jakich nie mogą przekroczyć wznoszone budynki bądź w jakich budynki należy wznosić;

b) ilości kondygnacji oraz dopuszczalnego odsetka zabudowanej powierzchni terenu lub dopuszczalnej intensywności zabudowania wyrażonej stosunkiem sumy powierzchni wszystkich kondygnacji budynków do całkowitej powierzchni działki;

c) zarysów pionowych budynków, ich części oraz ogrodzeń;

d) zasad architektonicznego ukształtowania budynków, ich części oraz ogrodzeń;

e) rodzaju zabudowy (zwartej, grupowej, szeregowej, blokowej wolnostojącej lub mieszanej, ogniotrwałej lub nieogniotrwałej);

f) charakteru zabudowy dla poszczególnych zespołów budynków;

5) minimalną powierzchnię działek budowlanych, ogrodniczych, rolnych i innych, tworzonych przy parcelacji, lub scalaniu na cele budowlane;

6) podłużne i poprzeczne profile ulic oraz innych dróg lądowych;

7) sieć wodociągową i kanalizacyjną;

8) okresy i sposoby realizacji planu miejscowego.

Plany miejscowe sporządza się dla poszczególnych osiedli istniejących lub projektowanych bądź dla kilku osiedli łącznie.

Tak wygląda plan państwowy w swej trójstopniowości, obejmującej coraz szersze regiony kraju i stający się coraz bardziej sprecyzowany, w miarę zstępowania od potrzeb ogólnokrajowych do potrzeb lokalnych. Jak z poszczególnych punktów można się zorientować nie wszystkie zagadnienia lokalne są wymienione i luki te wypełnia samorząd, który najlepiej się orientuje w potrzebach terenowych.

Władze

Do prac w zakresie planowego zagospodarowania przestrzennego kraju powołany jest Główny Urząd Planowania Przestrzennego oraz podległe mu regionalne dyrekcje planowania przestrzennego i miejscowe urzędy planowania przestrzennego.

Regionalne dyrekcje planowania przestrzennego podlegają właściwym wojewodom i wchodzą w skład urzędów wojewódzkich na prawach wydziału.

Miejscowymi urzędami planowania przestrzennego miast wydzielonych są zarządy miejskie, zaś pozostałych osiedli — właściwe wydziały powiatowe. Widzimy więc, że realizacja planów wszystkich stopni, uwzględnia już w swej zasadzie szeroko pomyślaną współpracę z samorządem.

Projekt planu krajowego po zaopiniowaniu przez Główną Radę Planowania i przyjęciu przez Radę Ministrów przedkłada się do uchwalenia w trybie ustawodawczym. Innymi słowy projekt ten musi być przedłożony Krajowej Radzie Narodowej i przez nią zaakceptowany.

Plan regionalny po zaopiniowaniu go przez regionalną radę planowania i po wyrażeniu nań zgody przez Główny Urząd Planowania Przestrzennego, działający w porozumieniu z Centralnym Urzędem Planowania, przedkłada się właściwym wojewódzkim radom narodowym do uchwalenia.

Wojewódzka rada narodowa bądź uchwali plan, bądź odmówi uchwalenia i zwróci go regionalnej dyrekcji planowania przestrzennego z podaniem powodów.

Plan regionalny, uchwalony przez wojewódzką radę narodową, uzyskuje moc obowiązującą z chwilą ogłoszenia go we właściwym dzienniku wojewódzkim.

Plan miejscowy po wyrażeniu nań zgody przez regionalną dyrekcję planowania przestrzennego podlega uchwaleniu przez właściwą radę narodową.

Plany miejscowe uchwalają:

1) dla miast wydzielonych — miejskie rady narodowe;

2) dla miast niewydzielonych — powiatowe rady narodowe po wypowiedzeniu się gminnych rad narodowych;

3) dla innych osiedli — powiatowe rady narodowe po wypowiedzeniu się gminnych rad narodowych.

Brak wypowiedzenia się miejskiej rady narodowej ((ust. 2 pkt. 2) bądź gminnej rady narodowej (ust. 2 pkt. 3) w ciągu miesiąca od dnia otrzymania planu uważa się za zgodę na ten plan.

W razie odmowy uchwalenia właściwa rada narodowa zwraca plan z podaniem powodu.

Plan miejscowy po uchwaleniu przez właściwą radę narodową uzyskuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia w trybie przewidzianym w art. 25.

Reasumując, należy podkreślić, że plan zagospodarowania przestrzennego kraju ustala państwo w porozumieniu z samorządem, że plan ten ma charakter ramowy, z tym, że ramy te wypełnia samorząd, że do współpracy w wykonaniu planu powołany jest samorząd, w szczególności rady narodowe i że władzą w zakresie realizowania planów obdarzone są tak organy państwowe jak i samorządowe.

Zręby ustroju

MIKOŁAJ ZAKRZEWSKI

Ustawy ustrojowe samorządu terytorialnego

(Artykuł dyskusyjny).

Podstawą prawną obecnego ustroju samorządu terytorialnego stanowią: — ustawa z dnia 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych, ogłoszona ze zmianami w Dz. Ust. Nr. 3, poz. 26 z 1946 r. i dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 23 listopada 1944 r. o organizacji i zekresie działania samorządu terytorialnego (Dz. Ust. Nr. 14, poz. 74).

Ustawy te wprowadziły w stosunku do stanu przedwojennego daleko idące zmiany w ustroju związków samorządowych, a w szczególności:

a) jako organy reprezentujące samorząd terytorialny powołały terenowe rady narodowe zorganizowane na zasadzie hierarchicznego podporządkowania z Krajową Radą Narodową na czele, która jest władzą zwierzchnią i nadzorczą wszystkich terenowych rad narodowych, ustala linie wytyczne i nadaje kierunek pracom tych rad;

b) wprowadziły prezydia terenowych rad narodowych o szerokim i bardzo poważnym zakresie działania;

c) nie tylko całkowicie wyeliminowały nadzór Rządu nad działalnością rad narodowych, lecz poruczyły terenowym radom narodowym prawo kontroli działalności organów państwowych z punktu widzenia legalności, celowości i zgodności z zasadniczą linią działalności Krajowej Rady Narodowej;

d) ograniczyły do minimum nadzór czynnika rządowego nad działalnością organów wykonawczych związków samorządowych w sprawach komunalnych na rzecz hierarchicznie wyższych rad narodowych względnie ich prezydiów i ich organów wykonawczych;

e) powołały do życia samorząd wojewódzki na terenie całego Państwa;

f) wyodrębniły oprócz Warszawy również i m. Łódź w osobne województwo grodzkie nadając radom narodowym tych miast uprawnienia wojewódzkich rad narodowych;

g) poruczyły z mocy samego prawa prezydentom miast funkcje starostów grodzkich;

h) rozszerzyły znacznie zakres działania samorządu terytorialnego przekazując mu wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu **lokalnym** o ile nie są wyraźnie zastrzeżone do kompetencji władz państwowych;

i) wprowadziły wiele innych istotnych zmian jak np.: odmienny tryb zatwierdzania budżetów i uchwał finansowych, jak przysługujące prezydium hierarchicznie wyższych rad narodowych prawo wstrzymania każdej uchwały rady narodowej hierarchicznie niższej lub jej organu wykonawczego, którą uważa za niezgodną z prawem, niecelową lub niezgodną z zasadaniczą linią działalności Krajowej Rady Narodowej, odebranie radom prawa uchwalania statutów służbowych oraz przepisów o uposażeniu i zaopatrzeniu emerytalnym.

Jakkolwiek ustawy powyższe tak głęboko sięgnęły w strukturę i zakres działania samorządu terytorialnego, — nie regulują jednak całokształtu ustroju samorządu, wskutek czego w sprawach nie objętych tymi ustawami obowiązują nadal przepisy polskich ustaw przedwojennych, a nawet ustaw zaborczych, o ile nie są sprzeczne z duchem nowego ustawodawstwa.

W szczególności obowiązują:

a) ustawy polskie:

1) ustawa z 23 marca 1939 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego ((Dz. Ust. Nr. 35, poz. 294);

2) ustawa z 16 sierpnia 1938 r. o samorządzie m. Warszawy (Dz. Ust. Nr. 63, poz. 471);

3) dekret z 4 lutego 1919 r. o samorządzie miejskim (Dz. Ust. Nr. 14, poz. 140);

4) dekret z 4 lutego 1919 r. o tymczasowej ordynacji powiatowej (Dz. Ust. Nr. 13, poz. 141);

5) rozporządzenie Generalnego Komisarza Ziem Wschodnich o samorządzie gminnym z 26 września 1919 r. (obowiązuje na nieznacznym obszarze b. powiatów Grodzieńskiego i Wołkowyskiego);

6) przepisy ustaw wydanych przez autonomiczny Sejm Śląski;

7) **fragmenty** innych ustaw ustrojowych samorzą-

du jak np.: dekretu z 27 listopada 1918 r. o utworzeniu rad gminnych na obszarze b. Królestwa Kongresowego (Dz. Ust. Nr. 18, poz. 48), art. art. 3—6 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 24 listopada 1930 r. o ustroju m. Gdyni w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z 28 marca 1938 r. (Dz. Ust. Nr. 22, poz. 190), fragmenty niektórych rozporządzeń Min. b. Dzielnicy Pruskiej z mocą ustawodawczą, wydanych na podstawie uchwały z 1.7. 1919 Dz. U. Nr. 64, poz. 385.

b) ustawy zaborcze:

1) ustawa o organizacji zarządu gubernii Królestwa Polskiego (Zbiór Praw Cesarstwa Ros. z r. 1892. Tom. II dział 5);

2) pruska ordynacja wiejska z 3 lipca 1891 r. (Zb. Ust. Prus. str. 233);

3) pruska ordynacja miejska z 30 maja 1853 r. (Zb. Ust. Prus. str. 261);

4) pruska ordynacja powiatowa z 13 grudnia 1872 r. w brzmieniu ustawy z 19 maja 181 r. (Zb. Ust. Prus. str. 179);

5) pruska ordynacja krajowa dla prowincji wschodnich z 29 czerwca 1875 r. w brzmieniu ustawy z 22 marca 1883 r. (Zb. Ust. Prus. str. 333);

6) niektóre przepisy ustawy z 1 sierpnia 1883 r. o właściwości władz administracyjnych i administracyjno-sądowych (Zb. Ust. Prus. str. 237);

7) niektóre przepisy ustawy o administracji kraju z 30 lipca 1883 r. (Zb. Ust. Prus. str. 195);

8) galicyjska ustawa krajowa z 12 sierpnia 1866 r. o urządzeniu gmin (Dz. Ust. Kraj. Nr. 19);

9) galicyjska ustawa krajowa z 13 marca 1889 r. wprowadzająca ustawę gminną dla miast (Dz. Ust. Kraj. Nr. 24);

10) galicyjska ustawa krajowa wprowadzająca statut m. Krakowa z 6 października 1901 r. (Dz. Ust. Krj. Nr. 108);

11) śląska ustawa krajowa dla miast i wsi z roku 1863.

12) śląska ustawa krajowa dla m. Bielska z roku 1869.

Z wyżej wymienionych ustaw polskich jedynie ustawa z 1 września 1944 r. o organizacii i zakresie działania rad narodowych obowiązuje na terenie całego Państwa i dotyczy wszystkich związków samorządowych, dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 23 listopada 1944 r. nie ma zastosowania do miast Warszawy i Łodzi, a ustawa samorządowa z r. 1933 nie obowiązuje na terenie województwa Śląskiego w granicach przedwojennych i nie dotyczy wojewódzkich związków samorządowych.

Z pozostałych ustaw tylko moc dekretu z 4 lutego 1919 r. o tymczasowej ordynacji powiatowej, wydanego dla b. zaboru rosyjskiego została rozciągnięta w r. 1933 na powiaty należące do b. Galicji. Natomiast dekret o samorządzie miejskim z 4 lutego 1919 r. i dekret z 27 listopada 1918 r. o utworzeniu rad gminnych oraz wszystkie ustawy zaborcze są wybitnie ustawami dzielnicowymi, obowiązującymi jedynie na terenach odnośnych b. zaborów.

Ustawa o zakresie działania rad narodowych i dekret P.K.W.N. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego nie określają, które przepisy wyżej wymienionych ustaw polskich z przed r. 1933 i ustaw zaborczych zostały uchylone, wobec czego za uchylone mogą być uważane tylko te przepisy, które są sprzeczne z nowym prawem, a za nieaktualne—przepisy dotyczące materii uregulowanej analogicznie nowymi ustawami oraz przepisy dotyczące spraw w tej chwili nieaktualnych jak np.: ustawy wyborcze do rad gminnych, miejskich i powiatowych z 16 sierpnia 1938 r. (Dz. Ust. Nr. 63, poz. 480 i 481).

Gdy się jednak zważy, że:

a) ustawa o organizacji i zakresie działania rad narodowych i dekret P.K.W.N. z 23 listopada 1944 r. mają zastosowanie do związków samorządowych na wszystkich szczeblach (gmina miejska, wiejska, powiatowy związek samorządowy i wojewódzki związek samorządowy), ustawa samorządowa z r. 1933 nie dotyczy samorządu wojewódzkiego, wszystkie zaś pozostałe ustawy polskie i zaborcze regulują ustrój samorządu tylko na poszczególnych szczeblach;

b) jakkolwiek ustawa z 23 marca 1933 r. poczyniła daleko idące zmiany w poprzednich ustawach polskich i ustawach zaborczych, to jednak wyraźnie utrzymała odrębności dzielnicowych ustaw zaborczych, opartych na różnych systemach prawnych;

c) liczne zmiany dokonane przez ustawodawcę polskiego w obowiązujących jeszcze ustawach zaborczych bez ustalenia jednolitego tekstu tych ustaw i bez dokonania autentycznych tłumaczeń — łatwo zrozumieć, że interpretacja, które przepisy obowiązują, sprawia znaczne trudności nawet wybitnym fachowcom. Trudności te zwiększa jeszcze katastrofalny brak dzienników ustaw i odpowiednich podręczników, wskutek czego w wielu urzędach samorządowych a nawet w niektórych urzędach wojewódzkich pracownicy nie posiadając tekstów ustaw muszą przy załatwianiu spraw opierać się na pamięci ewentualnie dawać odpowiedzi wymijające.

Trudności te powodują chaos zwłaszcza, gdy na terenie danego województwa obowiązuje kilka ustaw dzielnicowych (województwo Pomorskie, Poznańskie, Śląskie, Krakowskie i Rzeszowskie) i ustawy te pewne zagadnienia regulują odmiennie.

Dla usunięcia obecnego chaosu prawnego i przeprowadzenia unifikacji prawa normującego ustrój samorządu terytorialnego najlepszym rozwiązaniem byłoby wydanie **nowych** ustaw samorządowych dla gmin wiejskich, miast, powiatowych związków samorządowych i wojewódzkich związków samorządowych z równoczesnym uchyleniem wszystkich dotychczasowych przepisów.

Zwłaszcza bardzo palącym zagadnieniem jest wydanie ustawy ustrojowej dla miasta Łodzi i Warszawy, do których dekret P.K.W.N. z 23 listopada 1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego nie ma zastosowania, wskutek czego organy ustrojowe tych miast pełnią niektóre funkcje bez podstawy prawnej.

Wydanie **nowych** ustaw samorządowych, zdaniem niektórych działaczy samorządowych (patrz artykuł Naczelnika Wydziału S.O. Min. Adm. Publ. B. Trzebskiego w Radzie Narodowej Nr. 14 z 1946 r.) natrafić może obecnie na poważne trudności i przeciągnąć sprawę na czas dłuższy, (prawdopodobnie aż do uchwalenia nowej konstytucji zapowiedzianej w manifeście Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego).

(D. c. n.).

Zagadnienia gospodarcze

KAZIMIERZ NIEMSKI

Dekret o podatkaah komunalnych

CZĘŚĆ DRUGA.

Trzy główne podatki komunalne: 1) gruntowy, 2) od nieruchomości i 3) od lokali, omówione w poprzednim artykule, stanowić mają zasadniczą podstawę strony dochodowej budżetów samorządowych. Pierwszy z nich będzie głównie decydował o finansach samorządu ziemskiego (gminy wiejskie i powiatowe związki samorządowe), dwa następne będą miały przeważające znaczenie dla finansów miast. Dekret o podatkach komunalnych przewiduje jednak i inne podatki.

Z dawnych podatków komunalnych, znanych z ustawy z 1923 r., zostają utrzymane w mocy:

a) **Podatek od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk,** który gminy miejskie **obowiązane** są pobierać, a gminy wiejskie **mogą;** maksymalne jego stawki zostaną określone w rozporządzeniu wykonawczym (art. 32);

b) **Podatek od kopalń,** pobierany **obowiązkowo** na rzecz tych związków samorządowych, na których obszarze znajdują się kopalnie węgla, ropy naftowej, cynku, ołowiu i innych ciał kopalnych, jak również na rzecz pobliskich związków samorządowych, w których zamieszkują robotnicy tych kopalń.

Podatek pobiera się od ilości wydobytych ciał kopalnych i nie może przekraczać 1% ceny lub wartości sprzedażnej. Podatek może być różniczkowany według gatunku ciał kopalnych. Obowiązane do zapłaty tego podatku są kopalnie (art. 33).

c) **Podatek od zbytku mieszkaniowego,** który mogą pobierać gminy miejskie i wiejskie od części mieszkalnych, jakie, ze względu na swe przeznaczenie lub w stosunku do liczby osób zamieszkujących lokal, uważać należy za zbędne (art. 34).

d) **Inne podatki** mogą być pobierane przez gminy miejskie i powiatowe związki samorządowe, byleby nie obciążały ponownie źródeł, które są już obciążone podatkami państwowymi i komunalnymi (art. art. 35 — 37). Wolno więc będzie, moim zdaniem, pobierać **podatek od psów, podatek od zaprotestowanych weksli, podatek od szyldów, plakatów i anonsów, podatek hotelowy, podatek od prawa polowania.**

Gminom miejskim na ich obszarze, a powiatowym związkom samorządowym na obszarze gmin wiejskich, wolno pobierać w latach podatkowych 1946 i 1947 podatek od **spożycia w zakładach gastronomicznych,** nie wyłączając spożycia artykułów objętych monopolami państwowymi. Wysokość podatku nie może przekraczać 10% należności za spożycie (art. 39 ust. 1 i 2).

Na podstawie przepisów końcowych dekretu o finansach komunalnych i dekretu o podatkach komunalnych, związki samorządowe utraciły uprawnienia do otrzymywania udziałów komunalnych w podatku dochodowym, w podatku od wynagrodzeń i w podatku obrotowym; dalej — do pobierania dodatków komunalnych do podatków państwowych: od spożycia, zużycia względnie produkcji, do opłat patentowo-akcyzowych, do opłat stemplowych, do podatku od spadków i darowizn (pobieranego przed wojną na obszarze województw zachodnich); wreszcie — do pobierania następujących podatków komunalnych: drogowego, wyrównawczego, inwestycyjnego i opłat rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć.

Efekt finansowy nowej reformy podatków komunalnych dla budżetów związków samorządowych nie da się obecnie nawet w przybliżeniu obliczyć. Można jednak zaryzykować twierdzenie, że podatek gruntowy — dzięki swej konstrukcji wymiarowej, opartej na corocznym określaniu norm przychodowości z gospodarstw rolnych wyrażonych w kwintalach żyta oraz cen żyta — stwarza dość elastyczny instrument podatkowy, który daje możność ustalenia równowagi w budżetach związków samorządowych ziemskich.

Co się jednak tyczy samorządu miejskiego, to nowa reforma nie może zaspokoić jego potrzeb finansowych. Podatek od nieruchomości jest źródłem sztywnym i mało wydajnym. Podatek od lokali ma stać się w nowym systemie podatkowym głównym źródłem dochodowym dla miast. Będzie to jednak także źródło sztywne, przynajmniej o ile chodzi o granicę górną, maksymalną. Pewne uelastycznienie, różniczkowanie jest przewidziane, ale tylko w odniesieniu do obniżenia wysokich stawek podatku od lokali mieszkalnych, co częstokroć okaże się konieczne ze względów społecznych.

Inne pomniejsze podatki komunalne będą odgrywały większą lub mniejszą rolę w budżetach miejskich w zależności od miejscowych warunków, wszystkie one jednak, razem wzięte, nie kompensują cofniętych samorządowi uprawnień podatkowych w postaci udziałów komunalnych w podatkach państwowych i dodatków komunalnych do podatków państwowych.

Ażeby nie tylko mogło zniknąć obecne zjawisko deficytowości w budżetach miejskich, zwłaszcza miast największych, lecz by dać możność samorządowi także należytego wypełniania przezeń jego istotnych zadań, których skala, odpowiednio do natężenia zbiorowych potrzeb, ulega rozszerzeniu pod naciskiem rzeczywistości powojennej, bądź to z własnej inicjatywy samorządu, bądź to z nakazu państwa — zachodzi, moim zdaniem, konieczność rozważenia dalszego rozszerzenia podstaw finansowych samorządu terytorialnego, niezależnie od reform dotychczasowych.

Mając bowiem na uwadze historyczną konieczność planowej przebudowy ustroju gospodarczego naszego kraju z rolniczego na rolniczo-przemysłowy i z tym związaną potrzebę równoległej rozbudowy miast i przemysłu — staje się nakazem racji stanu i dalekowzrocznej polityki gospodarczej i finansowej stworzenie związkom samorządu terytorialnego w ogóle, a gminom miejskim w szczególności, wystarczających podstaw finansowych na realizowanie nie tylko bieżących zadań, wynikających z budżetów zwyczajnych, ale także na obsługę kredytów, jakie

samorząd będzie musiał zaciągać na sfinansowanie odbudowy i rozbudowy.

Zrozumienie dla tych potrzeb i konieczności powinno doprowadzić do uzupełnienia dotychczasowych, w zasadzie pozytywnych, reform finansowych w tym kierunku, by przywrócić związkom samorządowym, a przynajmniej miastom, uprawnienia do udziałów w bezpośrednich podatkach państwowych:

1. dochodowym,
2. od wynagrodzeń,
3. i obrotowym

jako w źródłach z natury swej najbardziej elastycznych i dynamicznych.

Skoro, ze względu na przejściową trudną sytuację budżetową Skarbu Państwa, nie byłoby możliwe przyznanie samorządowi terytorialnemu udziałów w powyższych podatkach (co jest doskonalszą formą podatkowo-techniczną), należałoby uprawnić samorząd do ustanawiania do nich dodatków komunalnych.

Wysokość udziałów, bądź też dodatków komunalnych powinna wynosić co najmniej **15%**, a dla miasta st. Warszawy — z uwagi na jej wyjątkową sytuację i ogromne potrzeby — **50%**.

Poza wyjątkowym wypadkiem m. st. Warszawy, proponowane uzupełnienie źródeł podatkowych pozwoliłoby w zasadzie na zlikwidowanie na dalszą metę obecnego zjawiska deficytowości zwyczajnych budżetów samorządowych.

Bardziej szczegółowe wywody na temat konieczności rozszerzenia uprawnień finansowych samorządu i związku tego problemu z regeneracją kredytu komunalnego zamieściłem w świeżo wydanej nakładem Spółdzielczej Książnicy Samorządów w Łodzi książce p.t. „Gospodarka finansowa samorządu terytorialnego i kredyt komunalny w Polsce“, do której odsyłam czytelników, pragnących pogłębienia omawianego tematu.

Należy także, z myślą o rozwoju przyszłych zadań i potrzeb samorządu, wzmocnić jego źródła dochodowe, czerpane z działalności gospodarczej o charakterze prywatno-prawnym, t.j. z majątku komunalnego i z przedsiębiorstw komunalnych, jako też stworzyć nowe formy udziału finansowego związków samorządowych w nadwyżkach eksploatacyjnych przedsiębiorstw upaństwowionych. Do zagadnienia tego powrócę zapewne w oddzielnym artykule.

Doc. Dr. TADEUSZ GOŁĘBIEWSKI

Rewizje przesądów w ekonomice rolnej

Badania nad stanem produkcji rolnej w Polsce w ogóle, a po przeprowadzeniu reformy rolnej w myśl dekretu P.K.W.N. z dn. 6.IX.1944 r. w szczególności, muszą oczywiście każdemu rozsądnie myślącemu rolnikowi nasunąć poważne myśli, płodne w troskę o przyszłość i należyty rozwój naszego rolnictwa. Nie ulega dla nas najmniejszej wątpliwości, że wśród rolników są nadal podzielone zdania odnośnie właściwości lub niewłaściwości przeprowadzanej przebudowy ustroju rolnego. Jeśli takie wahania w umysłach ludzkich dzisiaj rzeczywiście zachodzą, nie należy się temu dziwić, albowiem częstym zjawiskiem jest, że myśl ludzka niezdolna jest podążyć za następującymi szybko jedna po drugiej zmianami w przebudowie światopoglądów. Są to zresztą skutki atawizmu oddziedziczonego po przodkach żyjących w tempie zwolnionym. Wprowadzenie więc wskutek zaszłych zmian w podziw nawet rozsądnych ludzi nie jest zjawiskiem obcym i niezrozumiałym. Sądzimy, że jeszcze dużo czasu upłynie zanim społeczeństwo dostatecznie sobie uświadomi i przyswoi zaszłe w ostatnich czasach przemiany w gospodarczo-społecznym ustroju naszego państwa.

Nic zatem dziwnego, że dzisiejsze badania z zakresu ekonomiki rolnej wprowadzają niejednego w stan przykrego zakłopotania. Zastanawiając się bowiem nad stosunkowo miernymi rezultatami swej pracy, ekonomiści rolni mimowoli wybiegają myślą w przeszłość, by tam szukać rozwiązania przyszłości, by tam szukać klucza do rozwiązania niewiadomej jutra. I to jest jedna płaszczyzna rozmyślań i poszukiwania nowych dróg. To płaszczyzna czasu. Ale istnieje poza tym płaszczyzna przestrzeni, której badacz nie może w swoich rozważaniach pominąć, jako że on i badane przezeń zjawiska istnieją w danym czasie, w danej przestrzeni. Z tego też względu idąc wstecz w czasie, poszukujemy również porównań i w przestrzeni, a zatem w pierwszym rzędzie zagranicą. I tutaj z wyjątkową łatwością dostrzegamy, że do roku 1933 Polska zajmowała jedno z ostatnich miejsc pod względem wydajności z hektara tego najbardziej uzewnętrzniającego się wyrazu, a zarazem i miernika kultury rolniczej, umiejętności pracy, właściwego pod względem celowości wysiłku i słusznego lub zacofanego rozmachu gospodarczego. I nie tylko w zakresie wydajności roślinnej z hektara staliśmy na jednym z ostatnich miejsc. To samo mniej więcej zjawisko obserwowaliśmy również i w zakresie hodowli zwierzęcej i w płaszczyźnie przemysłu rolnego i wreszcie w zakresie szkolnictwa rolniczego. Smutnej tej prawdzie najbardziej dobitny wyraz dają liczby uwidaczniane w przedwojennych wydawnictwach Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie.

Na dowód powyższych słów przypominamy, że w roku 1939 produkowano ziemniaków w Holandii 185,9 q. z 1 ha., w Danii — 164,3, w Belgii — 213,5, w Niemczech — 160, w Czechosłowacji — 127,4 i wreszcie w Polsce — 114,2. By bardziej jeszcze uwypuklić grozę tych liczb, należy dodać, że Polska była krajem spożywającym wyjątkowo duże ilości ziemniaków. Jako kraj biedny, o niskim plafonie alimentacji, spożywaliśmy nieprawdopodobnie duże ilości ziemniaka, substytuując nim bardziej treściwe potrawy. Wystarczy przypomnieć, że kiedy przed wojną w Austrii spożywano na głowę 52,2 q. rocznie, w Bułgarii, bardzo biednym kraju, 119,7, w Czechosłowacji 107,9, w Finlandii 110,3 w Niemczech w czasie kiedy Niemcy bardzo ograniczyli już spożycie wysokowartościowych artykułów spożywczych — 153,6, w Norwegii 88,5, w Szwecji 108,6, to w Polsce w tym samym czasie (rok 1933) spożycie ziemniaków przeciętnie na jednego

mieszkańca wynosiło 202,5 q. O wiele jeszcze gorzej natomiast przedstawia się u nas produkcja buraka cukrowego. Kiedy bowiem w Holandii z 1 ha. otrzymano 372,6 q. buraków, w Danii 310,1, w Szwecji 337,6, w Belgii 306,5, w Niemczech 292,8 q., w Czechosłowacji 261,8, we Francji 289,4, we Włoszech 267,1, to w Polsce maksymalna wydajność buraków z 1 ha. wynosiła 204,6 q.

Z liczb tych jasno wynika, że pod względem produkcji czterech zbóż mierzonej wydajnością z 1 ha. zajętego pod uprawę tych zbóż, Polska sprzed 1939 r. wyprzedzała zaledwie tylko Rumunię. Staliśmy za Niemcami, za Czechosłowacją, Francją i Węgrami, pod względem zaś wydajności ziemniaków wyprzedzała nas tylko Litwa.

Podane powyżej wyniki tym smutniej dotykać nas muszą, że w zestawieniu z innymi państwami Europy nie możemy się uważać w żadnym razie za upośledzonych przez naturę pod względem czynników przyrodzonych, decydujących w ten czy inny sposób o rozwoju rolnictwa i wysokości zbiorów. Nie poruszamy innych elementów mających wpływ na produkcję rolniczą, ponieważ w tym wypadku interesuje nas tylko jeden podstawowy, to znaczy wpływ wielkości areału rolniczego na produkcję. Jeżeli bowiem poza tym momentem wchodzą w grę jeszcze inne, co nie ulega zresztą najmniejszej wątpliwości, to trzeba jednocześnie dodać, że mają one wpływ stosunkowo mały i dlatego też pomijamy je tutaj. Nas tutaj interesuje tylko zasadniczy problem stojący zdaniem naszym w bezpośrednim związku z wysuniętym w tytule postulatem zbadania jakości produkcji rolnej w zależności od wielkości gospodarstwa rolnego. Problem ten, sam w sobie niełatwy do rozwiązania, komplikują w poważnym stopniu niedomagania i braki naszej statystyki rolnej w ogóle, a w obecnej chwili w szczególności. Wszak do dzisiejszego dnia jeszcze posługujemy się liczbami z jedynego spisu rolnego jaki miał miejsce w Polsce, t. j. z 1921 r. Nic więc dziwnego, że z liczb tych nie można w poważnym sensie korzystać, albowiem dzisiaj odbiegły one bardzo daleko od rzeczywistości. Z tego też względu i zgodnie zresztą z dekretem P. K. W. N. z 6.IX.1944 r. rozpatrujemy tutaj wydajność z hektara warsztatów rolnych do 50 ha. i powyżej tej liczby.

Pierwszym decydującym momentem przemawiającym za wyższością produkcji rolnej w gospodarstwach małych, jest fakt, że kiedy przed wojną w Polsce, w gospodarstwach folwarcznych ziemia orna stanowiła około 69% użytków rolnych, to w gospodarstwach włościańskich ziemia orna zajmowała 78% całego areału. A zatem ugory dominowały w dużej własności. I to jest pierwszy argument przemawiający za wyższością gospodarki w małych warsztatach rolnych. Następnie w produkcji 4-ch zbóż i ziemniaków w gospodarstwach folwarcznych partycypowało 62% ziemi ornej, w gospodarstwach włościańskich 71%. I to jest drugi argument wysuwający na pierwsze miejsce chłopską gospodarkę.

Jeśli zaś tu i ówdzie dowodzi się, że w gospodarstwach folwarcznych zbiór z jednego ha przewyższał ilościowo podobny zbiór w małych gospodarstwach, to trzeba pamiętać o dwóch zasadniczych czynnikach wpływających na tę niekorzystną różnicę na szkodę małych gospodarstw: Po pierwsze nie zapominajmy, że statystyka przedwojenna, jeśli idzie o małą własność rolną, była zupełnie nieprawdziwa, po drugie zaś, o czym się często zapomina, folwarki posiadały o wiele lepszą glebę. Dowodem tego choćby historia powstawania małych gospodarstw. Niemniej jednak, jeśli rzeczywiście produkcja z hektara czterech zbóż kłosowych i ziemniaków była rzeczywiście większa w gospodarstwach folwarcznych, to w wypadku produkcji roślin przemysłowych mała własność biła pod każdym względem folwarki. Ponieważ zaś stoimy dzisiaj u progu przeobrażenia produkcji rolnej ze zbożowo-okopowej na przemysłowo-hodowlaną — większa wydajność w małych gospodarstwach w zakresie roślin przemysłowych, jest trzecim niewątpliwym argumentem, potwierdzającym naszą tezę o wyższości gospodarki włościańskiej. Wreszcie czwarty i ostatni argument przemawiający za gospodarką włościańską to sprawa produkcji hodowlanej.

W zakresie produkcji hodowlanej wyższość gospodarki włościańskiej wybija się wyjątkowo wyraźnie i dostatecznie legitymuje małą własność z jej użytecznością. Kiedy bowiem na 100 ha użytków rolnych gospodarstwa do 50 ha posiadały: 15,8 koni, 41,2 rogacizny, 27,2 trzody chlewnej i 11,9 owiec, to gospodarstwa powyżej 50 ha miały — 8,4 koni, 4 bydła, 22,1 trzody chlewnej i 8,3 owiec.

Jak zatem widzimy, jasną jest rzeczą, że ilościowa przewaga istnieje po stronie drobnych gospodarstw rolnych. Chodziłoby jednak o ustalenie czy ta ilość w każdym wypadku posiada gospodarcze uzasadnienie, jak również w jakim stopniu do ilości kształtuje się wartość użytkowa i produkcyjna inwentarzy w porównywanych grupach gospodarstw.

Brak miejsca nie pozwala na przeprowadzenie dowodu, że również i pod wzlędem jakości gospodarstwa włościańskie nie ustępowały gospodarce folwarków, dowodem tego choćby jest fakt, że jeśli można mówić w ogóle o kwalitecie inwentarza żywego w Polsce przed wojną, to stwierdzić należy, że żadne z gospodarstw nie reprezentowało hodowli wysokogatunkowej lecz wszystkie one produkowały gatunki o dużym wachlarzu jakościowym i z tego też względu momenty rasowe nie mogą tutaj wchodzić w ogóle w grę.

Pomijając na tym miejscu inne, niewymienione tutaj czynniki przemawiające na korzyść gospodarki włościańskiej, musimy z całą odpowiedzialnością podkreślić, że wyższość gospodarki włościańskiej w ogóle, nie da się niczym zaprzeczyć, a w obecnych czasach, kiedy nakazem chwili jest zerwanie z gospodarką zbożowo-okopową moment wyższości gospodarki włościańskiej legitymuje się tym więcej.

WYJAŚNIENIE

Powiatowa Rada Narodowa powiatu Leszno Wlkp. za pośrednictwem Prezydium Wojew. Rady Narodowej w Poznaniu, nadesłała w związku z artykułem ob. W. Zaleskiego, który ukazał się w Nr 17 „Rady Narodowej" z r. 1945 wyjaśnienie, że poseł Jan Sajdak nie występował przeciwko świadczeniom rzeczowym.

Wyjaśnienie to zamieszcza redakcja „Rady Narodowej" spełniając prośbę Powiatowej Rady Narodowej, wyrażoną w jednomyślnej uchwale.

O usprawnienie działalności rad

E. JAROŃ

Gospodarka i budżety rad narodowych

Ważne wydarzenia w życiu naszego państwa jak głosowanie ludowe, jak zapowiedź wyborów do Sejmu, wpływają na to, że zagadnienia gospodarcze usuwają się pozornie na plan drugorzędny. W istocie tak nie jest. W ślad za planem budżetowym państwa, wydane zostały zarządzenia dla rad narodowych w sprawie opracowania budżetów na rok 1946, a zatem na rok kalendarzowy, zgodnie z zasadą dostosowania okresu budżetowego związków samorządowych do okresu budżetowego państwa.

Gospodarkę rad narodowych nie można ograniczać do zakresu gospodarki przedwojennej z 1939 r. i utrzymać ją w kręgu zainteresowań byłych organów uchwalających związków samorządowych, opartych na przepisach ustrojowych ustawy z d. 23.III.1933 r.

Szerokie uprawnienia kontrolne, rozwinięte szczegółowo w uchwale Prezydium K. R. N. z dnia 25 czerwca 1946 r., opublikowanej w Nr. 26 „Rady Narodowej", czynią z rady terenowej współgospodarza terenu, organ państwowy, który w zakresie gospodarki samorządu terytorialnego decyduje, zaś w zakresie gospodarki państwowej współgospodarzy po przez kontrolę i wpływanie na tę gospodarkę.

W działalności swej jest rada zależna od najwyższego organu władzy uchwałodawczej państwa—Krajowej Rady Narodowej, nadającej wytyczne i kierunek prac. Charakteryzując gospodarkę rad narodowych na odcinku samorządowym lokalnym, można ją określić jako szereg agend z zakresu ustalania zasad administrowania majątkiem, przedsiębiorstwami samorządowymi, jak i sposobów wykonania obowiązków publicznych, nałożonych na samorząd terytorialny przez ustawy państwowe, a więc spraw oświatowych, drogowych, kultury i sztuki, zdrowia, opieki społecznej ,rolnictwa oraz przemysłu i handlu lokalnego. Z drugiej strony gospodarka rady — to wyzyskanie dopuszczalnych ustawami dochodów i racjonalne wykorzystanie osiągniętych środków.

Działalność rad narodowych pod tym względem znaleźć winna wyraz w budżecie. W dzisiejszej sytuacji, zwłaszcza wobec przejścia z dawnego okresu budżetowego na okres roku kalendarzowego, układanie budżetów połączone jest z dużymi trudnościami. Zestawienie budżetu po prostu przekracza niekiedy możliwości techniczne związków samorządu terytorialnego. *Tym nie mniej stanąć trzeba mocno na stanowisku, że gospodarka na podstawie budżetu jest obowiązkiem ustawowym, od którego nie wolno odstąpić.*

Lepszy z punktu widzenia całokształtu gospodarki publicznej i ze względu na celowość w tej gospodarce jest budżet opracowany nawet z brakami i usterkami, aniżeli wydatkowanie środków po omacku.

Pod względem formalno-budżetowym bardzo ważne jest zwrócenie baczniejszej uwagi na rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1924 r. o obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez związki komunalne i rozporządzeń wykonawczych Min. Spraw Wewn., wydanych w porozumieniu z Min. Skarbu; są to rozporządzenia ogłoszone w Dzienniku Ustaw w r. 1933 w Nr 11 pod poz. 71 i 72:

1) o sporządzaniu i ustalaniu budżetów związków komunalnych;

2) o kasowości i rachunkowości związków komunalnych.

Wszystkie te przepisy są przepisami specjalnymi i nadal obowiązują wyjąwszy te postanowienia, które zostały uchylone. Konkretny przykład: w § 19 rozporządzenia i ustalania budżetów, przewidziana jest kolejność w jakiej zamieszczone być winny wydatki na utrzymanie dróg, między innymi i osobny paragraf — utrzymanie dróg wojewódzkich. Wobec postanowienia § 2 pkt. f dekretu z dnia 23.XI.1944 r. utrzymanie dróg wojewódzkich przeszło na państwo, zatem kredytów na ten cel w budżecie związku samorządowego zamieszczać nie należy.

W zakresie gospodarki finansowej samorządu terytorialnego, ściślej w zakresie porządku gospodarowania, nowe przepisy ustrojowe (mam tu na myśli ustawę o radach narodowych i dekret samorządowy), nic nie zmieniły.

Ustalanie zasad gospodarowania na określony okres, kontrolowanie wykazania planu i wytycznych — to czynności rady.

Decyzją prezydiów zastrzeżono zatwierdzanie budżetów rad niższego stopnia, a więc czynność należącą dawniej do organów wykonawczych w samorządzie, bądź też stanowiącą wprost prerogatywę władzy administracyjnej.

Przez wyliczenie taksatywne, co należy do rad narodowych i przez zastrzeżenie czynności wykonawczych organom wykonawczym, znalazła też uznanie wartość jednoosobowego wykonawstwa. Za gospodarkę finansową, za wykorzystanie źródeł dochodowych i wydatkowanie każdej sumy, jest odpowiedzialny przede wszystkim wójt, burmistrz, prezydent miasta, przewodniczący wydziału powiatowego i przewodniczący wydziału wojewódzkiego. Zasada ta musi być honorowana. Wkraczanie prezydium w bezpośrednie funkcje wykonawcze jest niewskazane, gdyż ma ułatwić zrzucanie odpowiedzialności i usprawiedliwianie nieuzasadnionych ze stanowiska prawa budżetowego wydatków właśnie przez akceptację tych wydatków przez prezydium.

Skoro kompetencje poszczególnych organów zostały wyraźnie określone, to wystarczy je przestrzegać, by zapobiec dwutorowości, o której często zapomina się, a której geneza tkwi w dążności do podejmowania tych samych prac, tak ze strony prezydium, jak i ze strony zarządu gminnego — wydziału powiatowego — wojewódzkiego, wtedy, gdy zakres działania tych organów jest zgoła różny.

Podkreślić należy wydatniej właściwość rzeczową tych dwóch organów z tej racji, że w gospodarce rad narodowych podział kompetencji ma szczególną wagę. Jeżeli przekazane samorządowi terytorialnemu do wykorzystania źródła dochodowe mają być odpowiednio wykorzystane, jeżeli rozdział źródeł dochodowych państwa ma przynieść w całokształcie gospodarstwa narodowego wyniki dodatnie, to odpowiedzialność za wykonanie musi być warunkiem istotnym w gospodarce samorządowej.

Samorządowi terytorialnemu, reprezentowanemu przez rady narodowe przypada wielka rola podłożenia podwalin pod przyszłą, rozłożoną na lata działalność gospodarczą.

Temu celowi służyć winno przejmowanie obiektów na pomieszczenia dla szpitali, ogródków zdrowia, zakładów opieki społecznej i szkół na Ziemiach Odzyskanych.

W tym zakresie, tak jak w zakresie niektórych przedsiębiorstw, nie można kierować się przestarzałymi kryteriami, broniącymi podmiotowości jednostki samorządowej i ciasnym podejściem, że nie warto inicjować szerszej działalności w żadnej dziedzinie komunalnej ze względu na możliwość przyjęcia danej gałęzi przez państwo. Takie stanowisko nie wytrzymuje krytyki. Jeśli interes państwa będzie tego wymagał, państwo przejmie daną gałąź gospodarki.

Celowe będzie podanie krótkiego przebiegu pracy rad narodowych na odcinku gospodarki.

Jak wiadomo, budżety uchwalone zostały w terminie spóźnionym. Dotyczy to prawie wszystkich rad narodowych. Zanim budżety te zostały zaopiniowane przez odpowiednie resorty, zatwierdzenie ich stało się bezprzedmiotowe.

Gospodarka finansowa, która zgodnie z wymogiem ustawowym może być prowadzona jedynie na podstawie budżetu, prowadzona była z dość dużą, w trudnych warunkach początkowych, dowolnością. Czy w dowolności tej organa początkowe nie przekroczyły w niektórych wypadkach granic celowości i nie popełniły większych błędów, okażą sprawozdania rachunkowe z wykonania budżetów i analiza działalności rad pod tym względem.

Podkreślić trzeba, że pierwszy okres gospodarczy, okres próby, jeżeli idzie o budżety wojewódzkie, zamknięty został w zasadzie pomyślniej, niż można to było początkowo przypuszczać. Jak wynika z nieostatecznych jeszcze zamknięć, niektóre rady narodowe osiągnęły przewyżki dochodów nad wydatkami.

Pocieszającym objawem jest, że nadwyżki uzyskały samorządy, które niosły ciężar wojny. Tak np. niewielką nadwyżkę około 150.000 uzyskał samorząd wojewódzki białostocki, znaczniejszą samorząd woj. lubelski.

Zadaniem inspekcji, której rola nie może ograniczać się li tylko do stwierdzenia faktów, lecz polegać także winna na instruowaniu i wspomaganiu inspekcjonowanych organów, będzie między innymi piecza nad właściwym zużyciem nadwyżek i dopilnowanie, aby żadna suma nie była wydatkowana bez prawnie wymaganej legitymacji, jaką być może tylko uchwalony i zatwierdzony budżet.

Stwierdzono w konkretnych wypadkach, że prezydium W.R.N. decyduje o wypłacie subwencji. Poza tym że jest to wkroczenie w czynności o charakterze wykonawczym, zwrócić należy uwagę, że w odnośnej uchwale brak wskazania kredytów z jakich subwencja ma być zrealizowana. Nie honoruje się też zawsze zasady, że subsydiowanie organizacji nie wyręczającej samorządu w jego obowiązkach ustawowych, może mieć miejsce po zaspokojeniu potrzeb, związanych z wykonaniem tych obowiązków ustawowych. W tym ostatnim zakresie nie ujawnia się jeszcze dostatecznie działalność samorządu wojewódzkiego, z wyjątkiem województw zachodnich.

Innym przykładem niewłaściwego gospodarowania jest np. przeniesienie kredytu na wydatki z ub. okresu na okres następny, co nie może mieć miejsca.

Umocnienie zdobyczy demokratycznych i ich rozwój nie może nie iść w parze z uporządkowaniem gospodarki finansowej. Niepodobna się liczyć z dyscypliną finansową. Propagowaniu tego hasła, aczkolwiek nie jest ono popularne, należy się również osobne miejsce.

Przeprowadzona została w dużej mierze zasada rozdziału źródeł dochodów między państwo i samorząd. Zaryzykowałbym twierdzenie, że od tego w jakiej mierze rady narodowe i organy wykonawcze potrafią zachować dyscyplinę finansową (pod którą rozumie się określony porządek w wykorzystaniu źródeł podatkowych i innych, oraz umiejętne, racjonalne i oszczędne użytkowanie środków kasowych) — zależy w dużej mierze dalsza linia rozwojowa samorządu terytorialnego w Polsce. Można z góry powiedzieć, że bez zachowania pewnej koniecznej dyscypliny finansowej, samorząd wyszedłby ze szwankiem co najmniej pod względem gospodarczym. W konsekwencji wysunęłaby się bowiem na porządek dzienny sprawa odmiennego uregulowania zagadnienia finansów publicznych w interesie całości gospodarki narodowej.

Wydaje się, że rady narodowe zdają sobie coraz bardziej sprawę z istotnych swych zadań i z podziału kompetencji poszczególnych organów, który w liniach zasadniczych musi być i jest podziałem ustawowym.

Mówiąc o konieczności przestrzegania ustalonego porządku pod względem finansowym, wspomnieć należy niektóre rady, które stosowały niekiedy niewłaściwą politykę wprowadzania różnorodnych, zaniedbując wykorzystanie w pełni źródeł, które przekazane były ustawą na rzecz samorządu.

Początkowo przed ogłoszeniem dekretów i podatkach i finansach komunalnych, inicjatywa rad narodowych w tym zakresie okazała się celowa. Wyrazem tego jest np. usankcjonowanie w dopiero co wspomnianych dekretach, przejściowo na lata 1946 i 1947 podatku od spożycia w zakładach gastronomicznych, nie wyłączając spożycia artykułów, objętych monopolami państwowymi.

Jednak po ogłoszeniu omawianych dekretów wprowadzanie danin poza obciążeniami przewidzianymi tymi dekretami jest niecelowe.

Polityka gospodarcza rad w zakresie podatkowym powinna pójść, jak to nadmieniono już wyżej, w kierunku wykorzystania źródeł prawnie samorządowi należnych. Wytyczne w tym względzie zawiera okólnik Biura Prezydialnego K.R.N. z dnia 18 czerwca 1946 r. L. dz. 5183/810/org/46 i okólnik Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 31 maja 1946 r. Nr. III.SF. 2370/46.

Szczegółowe omawianie dekretów o finansach i o podatkach komunalnych wydają się zbędne. Wiele postanowień zawartych w tych dekretach wzoruje się na przepisach ustawy o tymcz. ureg. fin. kom. z 1923 r. Zwrócić wypadałoby uwagę na szczególniejsze postanowienia, odmiennie regulujące pewne zagadnienia.

Konstrukcja podatków ma na celu uczynienie wymiaru podatku słuszniejszym i realizuje już dawniej wysuwaną koncepcję skomasowania różnych podatków, które obciążały rolnika. Zniesiono podatki komunalne: wyrównawczy, drogowy i inwestycyjny. Rolnik, dla którego jedynym warsztatem pracy i źródłem dochodów jest gospodarstwo rolne, staje się

płatnikiem tylko podatku gruntowego nie za, jak dotąd, szeregu danin. Wymierzenie podatku wedle nowych zasad wymagać będzie niewątpliwie dość dużej pracy i dlatego właśnie *kwestią nadzwyczaj pilną jest zorganizowanie i powołanie do pracy komisji podatku gruntowego.*

Praca tych komisji ma nader ważne znaczenie dla prawidłowego wymiaru podatku gruntowego i winna być jak najrychlej rozpoczęta.

W zakresie podatku od nieruchomości wspomnieć trzeba o uchyleniu ulg przyznanych na mocy przepisów dla nowo wzniesionych budowli.

Jeżeli idzie o podatek od lokali, ważne jest postanowienie w art. 40, dotyczące znacznych ulg dla zatrudnionych w służbie publicznej i dla emerytów.

Wreszcie nowością jest współudział w podatku węglowym tych związków samorządowych, w których zamieszkują robotnicy kopalni.

Krótki rys gospodarki samorządowej nie byłby kompletny bez zwrócenia uwagi na sprawę świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne (szarwarku). W okresie dostaw obowiązkowych płodów rolnych, świadczenia szarwarkowe wykorzystane były w niewielkim zakresie. Olbrzymie potrzeby w zakresie budowy i utrzymania dróg, budowy i remontu szkół, uczynią niewątpliwie aktualnym wykorzystanie robocizny pieszej i zaprzęgowej. Świadczenia w naturze w postaci robocizny pieszej i zaprzęgowej, która może być zamieniona na robociznę wykwalifikowaną, przy umiejętnym użyciu środków finansowych, mogą stać się w życiu gminy jedyną i najzupełniej realną drogą do odbudowy zniszczeń wojennych.

Z życia rad

Tanie szkolnictwo troską Pow. Rady Narodowej w Wadowicach

Powiatowa Rada Narodowa zbiera się mniej więcej raz na miesiąc. Frekwencja na posiedzeniach wynosi 80%. Przedmiotem obrad są zagadnienia najbardziej aktualne dla powiatu, jak odbudowa dróg, mostów, sprawy związane z odbudową i rozwojem szkolnictwa. W trosce o udostępnienie jak największej ilości młodzieży kształcenia się — Rada Narodowa uchwaliła wniosek o upaństwowienie wszystkich szkół średnich na terenie powiatu (wysokie opłaty w szkołach prywatnych). Również celem usprawnienia komunikacji wysunięto pod adresem władz kolejowych postulat zmiany niedogodnego dla ludności rozkładu jazdy. Dzięki interwencji Powiatowej Rady Narodowej został utrzymany w Wadowicach Sąd Okręgowy, który miał być przeniesiony do innego miasta.

Komisje Kontroli w r. 1945 przejawiały bardzo słabą działalność. W roku bieżącym nastąpił natomiast zwrot na lepsze. Zarówno Komisja Powiatowa, jak i Komisje Miejskie i Gminne wykonały szereg czynności kontrolnych. W kilku wypadkach stwierdzono nadużycia i skierowano sprawy do prokuratora. Spowodowano również aresztowania winnych. Z ważniejszych uchybień stwierdzonych przez Komisje Kontroli należy wymienić: nienależyte prowadzenie rachunkowości, kwitariuszy, wadliwą gospodarkę materiałową.

Kontrole dotyczyły związków samorządowych oraz urzędów i przedsiębiorstw państwowych.

Walka z nadużyciami w województwie Białostockim

Komisja Kontroli Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku skontrolowała w miesiącu maju r. b. w Olecku: Starostwo Powiatowe, Powiatowe Biuro Rolne (akcja siewna), Stację Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych (stan orki siewnej), Państwowy Urząd Repatriacyjny (akcja osadnictwa).

W jednym wypadku zostały stwierdzone poważne niedomagania w gospodarce, zwłaszcza materiałowej.

Powiat pszczyński budzi się

Komisja Kontroli Pow. Rady Narodowej skontrolowała działalność finansowo-gospodarczą Wydziału Powiatowego. Przyczyna małej aktywności komisji leży w tym, że m. in. niektórzy jej członkowie nie są w stanie więcej czasu poświęcać na czynności kontrolne. Przeprowadzona reorganizacja powiatowej komisji usprawni, można się spodziewać, jej działalność. Część miejskich komisyj kontroli wykazuje duże zainteresowanie pracami kontrolnymi, dużą wnikliwość i obiektywizm.

Działalność gminnych komisji kontroli nie jest jeszcze zadawalająca. Przy tym prace ich cechuje pewna jednostronność, gdyż ograniczają się prawie wyłącznie do kontrolowania działalności zarządów gminnych, zwłaszcza na odcinku finansowym.

Aktywne rady narodowe

Powiatowa Komisja Kontroli zorganizowana w styczniu r. b. (skład 7 członków), dokonała kontroli w tartaku w Mikuszowicach, w młynie, w piekarniach i magazynach należących do spółdzielni „Społem" Oddział w Bielsku, w maj. państwowym Grodzice, w sanatorium w Bystrej Śląskiej, w Śląskiej Fabryce Pił w Wapiennicy, w Sądzie Grodzkim, w Tymczasowym Zarządzie Państwowym Oddział w Bielsku, w Zarządzie Gminnym w Mikuszowicach, Posterunku Milicji Obywatelskiej, w Urzędzie Ziemskim, w spółdz. „Triumf", w Oddziale Pow. P. U.R.-u w Bielsku.

Ponadto dokonano kontroli przydziału paczek UNRRA, kilku doraźnych kontroli w sklepach i restauracjach — pod kątem widzenia nielegalnego handlu papierosami, towarami UNRRA, nieopłacania podatku i prowadzenia tajnego wyszynku.

W wyniku kontroli przeprowadzonej w maj. Grodzice został aresztowany administrator.

Naczelne kierownictwo działalności komisji kontroli spoczywa w ręku Przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej.

Dotychczas przeprowadzone kontrole wskazują na ruchliwość i różnorodność zainteresowań Powiatowej Komisji Kontroli.

Miejska Komisja Kontroli w Bielsku skontrolowała 6 przedsiębiorstw różnego rodzaju, nie licząc drobnych czynności kontrolnych w sklepach rozdzielczych artykułów żywnościowych.

Gminne Komisje Kontroli powołano we wszystkich gminach.

Komisje te przeprowadziły 25 kontroli. Jedna komisja nie przejawiła jeszcze żadnej działalności.

Skontrolowano ponad 25 przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, 4 zarządy gminne (7 kontroli), państwowe gospodarstwo rolne, sanatorium Związku Samopomocy Chłopskiej.

W czasie kontroli piekarni, rzeźni, sklepów z wyrobami mięsnymi stwierdzono: nieporządki w lokalach, niecechowane odważniki (zwrócono się w tej sprawie do Urzędu Miar i Wag); w młynie — przyjmowanie zboża do przemiału bez kwitów, niepotrącanie zboża jako opłaty za przemiał; w jednej piekarni — dosypywanie otrąb do mąki; w sanatorium niszczenie urządzeń.

Skala zainteresowań gminnych komisji kontroli była dość duża. *Zwraca jednak uwagę zbyt mała ilość kontroli zarządów* gminnych.

Sprawa kontroli zarządów gminnych staje się szczególnie aktualna, w związku z obowiązkiem komisji zbadania sprawozdania rocznego z wykonania budżetu za 1945/46 r., rachunku zamknięcia sum pozabudżetowych, bilansów przedsiębiorstw i innych materiałów sprawozdawczych.

Lublin dba o swoją młodzież

Wojewódzka Rada Narodowa w Lublinie na XVIII posiedzeniu plenarnym uchwaliła ważny i życiowy wniosek o udzielaniu stypendiów kształcącej się młodzieży. Wniosek opracowała i zgłosiła komisja oświatowa przy Lubelskiej WRN. Regulamin udzielania stypendiów młodzieży kształcącej się w szkołach średnich ogólnokształcących, zawodowych i kształcenia nauczycieli, podajemy poniżej:

1. Celem umożliwienia niezamożnej a zdolnej i pilnej młodzieży kształcenia się w szkołach średnich ogólnokształcących, zawodowych oraz zakładach kształcenia nauczycieli, ustanawia się samorządowe stypendia, przeznaczone na pokrycie kosztów utrzymania i kształcenia się stypendystów.

2. Stypendia są następujące: Powiatowych Rad Narodowych (po 5—10 stypendiów po 1000 zł. miesięcznie), Gminnych Rad Narodowych oraz Miejskich Rad Narodowych conajmniej po trzy takie same stypendia.

3. Stypendia przyznaje Prezydium odpowiedniej Rady Narodowej na wniosek Komisji Oświatowej.

4. W wyjątkowych wypadkach decyzją Prezydium odpowiedniej Rady Narodowej stypendia mogą być rozdzielone między dwóch kandydatów lub też łączone.

5. O stypendia Powiatowych, Gminnych i Miejskich Rad Narodowych ubiegać się mogą uczniowie szkół średnich ogólnokształcących, zawodowych lub też zakładów kształcenia nauczycieli, którzy odpowiadają następującym warunkom:

a) są dziećmi niezamożnych rolników, robotników lub innych osób pracujących zawodowo na terenie pow. gmin, lub miast o których stypendia się ubiegają;
b) wykazują pomyślne postępy w nauce i dobre w sprawowaniu się, potwierdzone przez Radę Pedagogiczną zakładu naukowego.

6. Stypendia przyznawane są co roku w październiku i w lutym. Przyznane w pierwszym terminie płatne są przez 10 miesięcy od września do czerwca włącznie. Stypendia przyznane w lutym płatne są przez pięć miesięcy od lutego do czerwca włącznie.

7. Kandydatowi, który raz uzyskał stypendium przysługuje prawo corocznego ubiegania się o jego przedłużenie aż do ukończenia studiów:

Prawo to może utracić:

a) jeśli z niego dobrowolnie zrezygnuje;
b) jeśli jego postępy w nauce lub w sprawowaniu się ulegną wyraźnemu zaniedbaniu;
c) jeśli jego warunki ekonomiczne ulegną wyraźnej poprawie.

8. Stypendyści po osiągnięciu odpowiedniego stanowiska są moralnie obowiązani:

a) do pracy dla swego środowiska socjalnego,
b) do zwrotu w miarę możności stypendium otrzymanego w czasie pobierania nauki w celu umożliwienia kształcenia się młodszemu pokoleniu.

Nowe wydawnictwa

Pomorski Związek Wydawniczy zwrócił się do redakcji „Rady Narodowej" z prośbą o powiadomienie czytelników pisma, że w najbliższym czasie ukaże się wydawnictwo tego Instytutu p. t. „Prawo Administracyjne" cz. II prof. Uniwersytetu Toruńskiego Witolda Reissa.

Część ta będzie zawierać: procedurę administracyjną t. j. 1) postępowanie administracyjne, 2) postępowanie przymusowe (egzekucyjne) w administracji, 3) postępowanie karno - administracyjne i 4) postępowanie dyscyplinarne. Układ tej pracy jest następujący: a) pełne teksty ustaw wzgl. rozporządzeń w brzmieniu znowelizowanym (do dni ostatnich), b) komentarze do poszczególnych artykułów oraz c) judykaturę (orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego (wzgl. Sądu Najwyższego).

Książka ta ma służyć jako przewodnik dla pracowników władz administracji rządowej i samorządowej.

Ubiegły tydzień przyniósł...

W kraju:

Grupa korespondentów zagranicznych, którzy bawili w Polsce w okresie głosowania ludowego wystosowała do radia brytyjskiego i do redakcji New York Times depesze, w których gorąco protestują przeciwko kłamliwym twierdzeniom, dotyczącym ich wypowiedzi na temat głosowania ludowego.

Pięć tysięcy Niemców opuszcza codziennie teren Polski. Dążeniem polskiego urzędu repatriacyjnego jest całkowite oczyszczenie Polski z Niemców w ciągu sierpnia r. b. W Polsce pozostanie jedynie pewna ilość jeńców wojennych i techników, których praca może być potrzebna przy odbudowie zniszczonego przez hitlerowców kraju.

Kopalnie polskie wydobyły w ciągu pierwszego półrocza bieżącego roku ponad 21,6 milionów ton węgla, wykonując państwowy plan produkcji w 104,4%.

Wartość pierwszej transzy drzewa, przyznanej Polsce w ramach odszkodowań od Niemiec, wynosi 5 milionów marek. W transzy tej mieści się milion podkładów kolejowych i 5 tys. m. sześc. okrągłego surowca liściastego.

W wykonaniu umowy handlowej ze Związkiem Radzieckim przywieźliśmy od stycznia do końca maja towarów za 3,1 miliarda zł, eksportowaliśmy natomiast w tym samym okresie za 2,78 miliardów zł. Dostarczyliśmy również do ZSRR węgla wartość 603 milionów zł.

Roczny dorobek portów polskich jest imponujący. Obsłużyły one 3.150 statków morskich o łącznej pojemności 3.320.000 NRT, reprezentujących 12 obcych bander. Wyeksportowaliśmy drogą morską około 3 milionów ton towarów, importując ponad 1,7 miliona ton. Przeładunek doszedł już do 65% najwyższego stanu z r. 1939. Sukces jest tym większy, iż odbudowano dotychczas tylko 35% urządzeń przeładunkowych.

Za granicą:

W czasie konferencji 4-ch ministrów spraw zagranicznych w Paryżu, Minister Mołotow wystąpił bardzo energicznie w sprawie odszkodowań od Niemiec na rzecz Związku Radzieckiego. Część odszkodowań przypada na rzecz Polski. Minister Mołotow domagał się respektowania powziętych w tej mierze uchwał konferencji krymskiej.

W związku ze zniesieniem ustawy o kontroli cen, poziom cen artykułów pierwszej potrzeby w Stanach Zjednoczonych gwałtownie wzrasta. Ceny osiągnęły wysokość nienotowaną od przeszło 80 lat. Związki robotnicze proklamowały manifestacje protestacyjne.

Po podpisaniu przez króla Jerzego ustawy o nacjonalizacji kopalń węgla, Izba Gmin uchwaliła nacjonalizację lotnictwa cywilnego.

Znany dziennikarz angielski Ennals zamieścił w jednym z pism londyńskich reportaż ze swej podróży po Polsce. Ennals obrazując rozmiary zniszczeń wojennych w Polsce podkreśla jednocześnie niezwykły zapał narodu polskiego w pracy nad odbudową kraju. Jeśli chodzi o stosunki wewnętrzne Ennals stwierdza, iż angielscy propagandziści przedstawiają je w świetle niezgodnym z prawdą. W Polsce istnieje wolność krytyki i wolność słowa. W czasie obrad Krajowej Rady Narodowej — zdaniem dziennikarza angielskiego — swoboda krytycznych wypowiedzi w stosunku do rządu — była nie mniejsza niż w Izbie Gmin.

Niemiecka gazeta „Neues Deutschland" donosi, iż na terenie angielskiej strefy okupacyjnej istnieją jeszcze hitlerowskie sądy polowe, które ferują nadal wyroki. M. in. wyrokiem hitlerowskiego sądu skazany został na karę więzienia robotnik z Monachium za dezercję z hitlerowskiej armii.

Generalny Dyrektor UNRRA La Guardia udał się w podróż inspekcyjną po Europie, gdzie odwiedzi szereg stolic m. in. Warszawę.

KOMUNIKATY

I.

W związku z skargami na nieprzestrzeganie przez organa samorządowe przy egzekucji z nieruchomości ziemskich odnośnych przepisów egzekucyjnych — Ministerstwo Ziem Odzyskanych wyjaśnia, że egzekucja w poszukowaniu należności związków samorządowych winna być prowadzona z zachowaniem postanowień rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 580), zmienionego rozporządzeniami Rady Ministrów: z dnia 2.I. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 24), z dnia 28.I. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 10, poz. 78), z dnia 15.V. 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 43, poz. 340) i z dnia 26.X. 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 50, poz. 292).

Jeżeli chodzi o egzekucję z nieruchomości ziemskich, należy stosownie do wyjaśnień ministerstwa, mieć przy tym na uwadze, że w myśl § 42 lit. o — cytowanego rozporządzenia Rady Ministrów zwolnione są od egzekucji: bydło, trzoda chlewna i owce, zapisane do ksiąg stadnych i do ksiąg ogierów i klaczy zarodowych. Nadto stosownie do §43 tegoż rozporządzenia przedmioty, stanowiące na podstawie przepisów prawa prywatnego przynależność nieruchomości (nieruchomości z przeznaczenia) lub rzeczy głównej, której przynależność stanowią.

Zgodnie z § 97 obowiązującego na Ziemiach Odzyskanych kodeksu cywilnego niemieckiego z 1896 r. przynależnością są rzeczy ruchome, które, nie będąc częściami składowymi rzeczy głównej, mają według swego przeznaczenia służyć ... dem umieszczenia pozostają do niej w stosunku odpowiadającym temu przeznaczeniu. § 98 tegoż kodeksu stanowi, że do służenia celowi gospodarczemu rzeczy głównej są przeznaczone 1) przy budowli, stale urządzonej dla przedsiębiorstwa przemysłowego, w szczególności przy młynie, kuźni, browarze, fabryce — maszyny i sprzęty, przeznaczone do prowadzenia przedsiębiorstwa; 2) przy majętności ziemskiej sprzęty i bydło, przeznaczone do prowadzenia gospodarstwa, płody rolne, o ile są potrzebne do dalszego prowadzenia gospodarstwa, aż do chwili kiedy można się spodziewać otrzymania takich samych lub podobnych płodów, tudzież znajdujący się w majętności i na niej uzyskany zapas nawozu.

W końcu Mnisterstwo zauważa, że w myśl § 2 ust. 2 powołanego rozporządzenia Rady Ministrów egzekucja z nieruchomości łącznie z przedmiotami, mającymi przymiot prawny rzeczy nieruchomych (przynależności nieruchomości) może być prowadzona wyłącznie w **drodze** sądowej, a nie w trybie egzekucji skarbowej i administracyjnej.

Zgodnie z § 61 ust. 2 omawianego rozporządzenia Rady Ministrów zobowiązanemu służy prawo żądania, aby wskazane przezeń przedmioty nie zostały zajęte, o ile inne przedmioty przezeń wskazane wystarczają na zaspokojenie pretensji.

II.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dn. 18 czerwca r. b. uznała za konieczne przyśpieszenie prac nad uregulowaniem w drodze dekretu uposażeń w samorządzie terytorialnym, a do czasu wydania dekretu postanowiła co następuje:

1) „Zasady dekretu z dnia 12 czerwca 1946 r. ustalającego nową tabelę uposażeń pracowników państwowych, winny być w całej rozciągłości stosowane również do członków organów wykonawczych i pracowników związku samorządu terytorialnego, których uposażenia są unormowane według rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30 grudnia 1924 r. o dostosowaniu uposażeń członków zarządów i pracowników komunalnych do uposażeń pracowników państwowych (Dz. U. R. P. Nr 118 poz. 1073) z późniejszymi zmianami.

2) Upoważnia się Ministra Administracji Publicznej a w odniesieniu do Ziem Odzyskanych — Ministra Ziem Odzyskanych do wydania zarządzenia, regulującego sprawę tymcz. zastosowania zasad dekretu z dnia 12 czerwca 1946 r. o zmianie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 102 poz. 781) do członków organów wykonawczych i pracowników administracyjnych samorządu terytorialnego do czasu ustanowienia uposażeń w samorządzie do uposażeń pracowników państwowych, a w szczególności do przeszeregowania pracowników do nowych grup uposażeniowych, ustalenia maksymalnych grup uposażeniowych, ustalenia dodatków funkcyjnych, służbowych, ewentualnie wyrównawczych, rodzinnych i tp."

III.

W wykonaniu pkt. 2 powyższej uchwały Rady Ministrów do czasu uregulowania w drodze zapowiedzianego równie w tejże uchwale dekretu o uposażeniach w samorządzie terytorialnym, Ministerstwo Administracji Publicznej, w piśmie okólnym z dnia 15 lipca 1946 r. L. dz. III. SO. 3341/46 ustanowiło zasady uposażeniowe i zaszeregowania pracowników samorządowych do nowych grup uposażeniowych, ustalania maksymalnych grup uposażeniowych w danym związku samorządowym, jak również ustalania wszelkich dodatków.

Biuro Prezydialne K. R. N. zwróciło się do ob. ob. Przewodniczących W. R. N. w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Rzeszowie WRN, woj. Warszawskiego w Pruszkowie oraz do przewodniczącego M. R. N. m. st. Warszawy i m. Łodzi, o dołożenie starań, aby wszystkie rady narodowe podjęły ze swej strony kontrolę nad działalnością organów wykonawczych związków samorządowych w zakresie słusznego i sprawiedliwego ustalania uposażeń pracowników w ramach, podanych wytycznie we wspomnianym okólniku.

Omówione w wym. okólniku zasady uposażeń należałoby zdaniem Biura Prezydialnego — do czasu ustawowego uregulowania sprawy — stosować również do pracowników biur prezydialnych w tych radach narodowych, które zgodnie z okólnikiem Nr 1 Biura Prezydialnego z dnia 12 marca 1946 r. L. d. 3780/582/Org./46 (ust. 2 przedostatni), biura te posiadają:

Adres Redakcji: Warszawa, Wiejską 6, telefon 85358
Redaktor naczelny H. Kurkowska, przyjmuje interesantów codziennie 11 — 13.
Prenumerata 65 zł. kwartalnie (egz. zł. 5 + porto). Konto PKO I-707. Redakcja rękopisów nie zwraca.
Prenumeratę przyjmuje Spółdzielnia Wydawnicza „C z y t e l n i k", Warszawa-Praga, ulica Środkowa 7, telefon 264.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". B-09666
Druk. Spółdz. Wyd. „Czytelnik", Marszałkowska 3/5.